1_2026/27

Strzał w dziesiątkę

GAZETKA SZKOLNA



Kącik rozmaitości

ZESZYT ÓSMOKLASISTY



Od redakcji:

Drodzy Czytelnicy!

Redakcja wita w nowym, jesiennym numerze gazetki szkolnej. W tym roku staramy się pokazać jak z najlepszej strony i napisać tyle artykułów aż nam zabraknie sił! Mamy nadzieję, że spodoba się Państwu jak zawsze nowy numer gazetki szkolnej😊
Redaktor naczelny życzy miłego, ale nie za długiego czytania! (K. Pazera, kl.8a)

Nauczyciele na wybiegu, czyli Dzień Edukacji Narodowej na wesoło!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w naszej szkole odbyła się wyjątkowa akademia, którą przygotowała klasa VIII A. Tegoroczne obchody upłynęły w atmosferze radości, humoru i doskonałej zabawy, a wszystko za sprawą niezwykłego pokazu mody nauczycielskiej!

Uczniowie klasy VIII A udowodnili, że świat wielkiej mody nie ma przed nimi tajemnic. Przy dźwiękach energicznej muzyki, niczym na wybiegach światowych stolic mody, zaprezentowali kolekcję inspirowaną szkolną rzeczywistością. Nie zabrakło oryginalnych stylizacji, zaskakujących dodatków, efektownych wejść i pełnych humoru prezentacji. Każdy model i każda modelka z wdziękiem oraz przymrużeniem oka wcielili się w swoje role, wywołując uśmiechy na twarzach zgromadzonej publiczności.

Pokaz dostarczył wszystkim wielu powodów do śmiechu, a młodzi artyści udowodnili, że kreatywność, poczucie humoru i odwaga sceniczna to ich mocne strony. Energia płynąca ze sceny sprawiła, że przez chwilę nasza szkoła zamieniła się w prawdziwy wybieg mody, na którym królowały nie tylko styl i elegancja, ale przede wszystkim dobra zabawa!

W tym wyjątkowym dniu nie mogło również zabraknąć serdecznych życzeń. Nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi zostali obdarowani gromkim „Sto lat!", które rozbrzmiało w całej sali. Był to piękny wyraz wdzięczności za codzienną pracę, zaangażowanie, cierpliwość i serce wkładane w życie naszej szkolnej społeczności.

Akademia przygotowana przez klasę VIII A pokazała, że Dzień Edukacji Narodowej można świętować nie tylko uroczyście, ale także z humorem, pomysłowością i ogromną dawką pozytywnej energii.

Dziękujemy uczniom klasy VIII A za wspaniałe widowisko, a wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły życzymy wielu powodów do uśmiechu, satysfakcji z pracy oraz samych sukcesów – zarówno zawodowych, jak i osobistych! Bo przecież w naszej szkole każdy zasługuje na owacje – nie tylko na wybiegu, ale każdego dnia! (J. Szewczyk)

Kółko teatralne – dlaczego nie?

Wyobraźcie sobie: lekcje się skończyły, ale zamiast od razu iść do domu, zostajemy w szkole i na chwilę stajemy się kimś innym. Dzisiaj jesteś detektywem, jutro superbohaterem, a za tydzień jakimś złoczyńcą. Moim zdaniem byłoby naprawdę fajnie!

Kółko teatralne to nie tylko nauka tekstów i stanie na scenie. Można się pośmiać, wymyślać różne scenki, rozmawiać i po prostu dobrze spędzać czas. A jeśli ktoś stresuje się występowaniem przed klasą, teatr może też pomóc nabrać pewności siebie.

Najciekawsze jest to, że można zagrać kogoś, kto w ogóle nie jest do nas podobny. Na przykład jeśli na co dzień jesteś cichy, możesz spróbować zagrać bardzo głośną i zabawną postać. Albo odwrotnie.

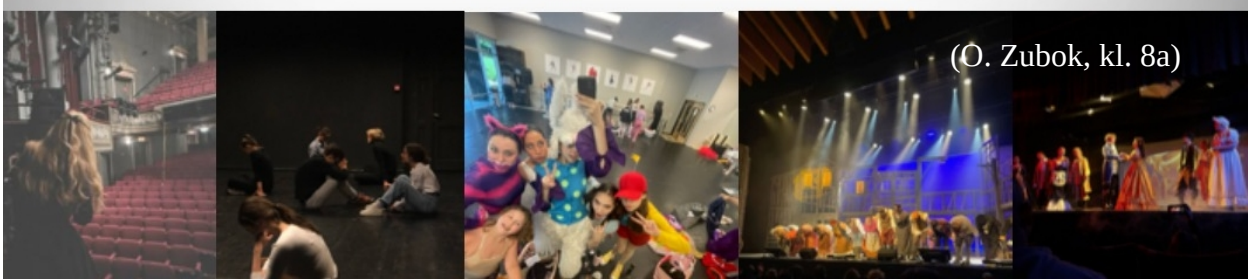
Można też samemu wymyślać jakieś śmieszne historie. Na przykład zwykłe spóźnienie do szkoły można zamienić w prawdziwą przygodę: biegniesz, próbujesz zdążyć, walczysz z budzikiem.

Oczywiście na początku występowanie przed innymi może być trochę stresujące. Pewnie każdy by się denerwował. Ale później można się przyzwyczaić i nie jest już tak strasznie.

Fajnie byłoby kiedyś zrobić prawdziwe szkolne przedstawienie. Sami moglibyśmy wybrać historię, wymyślić kostiumy, dekoracje i podzielić się rolami, a potem pokazać wszystko innym uczniom.

W sumie kółko teatralne to naprawdę ciekawy pomysł. Nawet jeśli nigdy wcześniej nie mieliście nic wspólnego z teatrem, dlaczego by nie spróbować? Może akurat Wam się spodoba!

A kim chcielibyście zostać na scenie?



(O. Zubok, kl. 8a)

Cele i marzenia, ciągle muszą być nowe

Cele jak marzenia po osiągnięciu upływają jak woda ze strumienia
Ten sam strumień, ale już nie ta sama woda
Żeby strumień się utrzymał, musi ciągle płynąć nowa woda

Cele trzeba stawiać nowe, żeby nie zastały stare
Człowiek bez celu, bez marzeń to bez radości
Bo skąd brać radość jak się wszystko osiągnie

Ta radość z celów jest, ale tylko wtedy,
gdy człowiek osiągnie coś nowego
Smutek nie pojawia się z nowymi celami,
on się pojawia jak nowe stają się stare
Bo wszystko ma swoje przeciwieństwo, bez złego nie ma dobrego,
a bez dobrego nie ma złego, wszystko traci sens jak wszystko jest takie same

Człowiek potrzebuje nowości, bo zastanie w starości

(K. Pazera, kl. 8a)

Taniec – dobra zabawa!

Taniec to świetny sposób na spędzanie wolnego czasu. Wystarczy muzyka i trochę chęci. Nie trzeba od razu umieć wszystkiego.

Taniec może być też dobrym sposobem na poprawę humoru. Możemy tańczyć sami, z przyjaciółmi albo razem w grupie. Czasami wystarczy włączyć ulubioną piosenkę i po prostu zacząć się ruszać.

Istnieje wiele stylów tańca, na przykład hip-hop, dancehall, jazz-funk czy taniec współczesny. Każdy może znaleźć coś, co mu się spodoba. Niektóre style są spokojne, a inne bardziej energiczne.

Fajne jest też to, że taniec pozwala pokazać swoją osobowość. Każdy może tańczyć trochę inaczej i mieć swój własny styl. Nie trzeba cały czas myśleć o tym, czy wszystko wygląda idealnie.

Na początku niektóre ruchy mogą być trudne, ale po kilku próbach jest coraz łatwiej. Czasami trzeba powtórzyć jeden ruch kilka razy, zanim w końcu wyjdzie. I właśnie wtedy pojawia się satysfakcja.

Taniec może być też świetną okazją do poznania nowych osób. Wspólne treningi, nauka choreografii i występy mogą być naprawdę fajną zabawą. A przy okazji można spędzić czas z przyjaciółmi.

Nie trzeba też od razu występować przed dużą publicznością. Można zacząć od prostych ruchów i ćwiczyć w swoim tempie. Najważniejsze jest to, żeby czuć się dobrze i mieć z tego frajdę.

Może kiedyś w naszej szkole powstałoby kółko taneczne? Moglibyśmy razem uczyć się choreografii, wybierać muzykę i przygotowywać małe występy.

A Wy lubicie tańczyć? Jaki styl najbardziej Wam się podoba?



(O. Zubok, kl.8a)

Z DZIENNIKA KUBY

WITAM!

ZNOWU POWRACAM W NOWYM ROKU SZKOLNYM, NIESTETY PO RAZ OSTATNI, PONIEWAŻ JEST TO MÓJ OSTATNI ROK W TEJ SZKOLE. Z TEGO POWODU MAM NADZIEJĘ, ŻE PO RAZ OSTATNI POKAŻĘ SIĘ JAK Z NAJLEPSZEJ STRONY I MOJE ARTYKUŁY BĘDĄ ZADOWALAJĄCE ORAZ CIEKAWE. DOBRA, JUŻ NIE ROBIĘ TAKIEJ ATMOSFERY, BO TO JESZCZE NIE JEST KONIEC I JESZCZE MAMY NIECAŁY ROK SZKOLNY PRZED SOBĄ I DUŻO CZASU NA KOLEJNE ARTYKUŁY.

PRZECHODZĄC DO TEMATU TEGO ARTYKUŁU TO BĘDZIE ON O NOSTALGII, PONIEWAŻ NA CO DZIEŃ OTACZA NAS, A NIEWIELE OSÓB WIE, ŻE JEST ICH PARĘ RODZAJÓW.

NOSTALGIA TO UCZUCIE, KTÓRE JEST STWORZONE Z KILKU NASTĘPUJĄCYCH EMOCJI: SMUTEK, RADOŚĆ, A PRZEDE WSZYSTKIM TĘSKNOTA. JAK DOBRZE WIEMY KAŻDY RACZEJ JĄ PRZEŻYŁ, BĘDZIE PRZEŻYWAĆ LUB MOŻE NAWET JĄ TERAZ PRZEŻYWA. NOSTALGIĘ WYWOŁYWAĆ U NAS MOŻE ZAPACH, SMAK, MUZYKA ORAZ ZJAWISKO, BO NOSTALGIA TO TAK NAPRAWDĘ TĘSKNOTA. KAŻDY PEWNIE POWIE, ŻE TO TĘSKNOTA ZA TYM CO BYŁO, JEDNAK NIE TYLKO!

ROZRÓŻNIAMY PARĘ RODZAJÓW NOSTALGII:

<u>ZE WZGLĘDU NA CHARAKTER</u>:

- NOSTALGIA POZYTYWNA – PO PROSTU NOSTALGIA O CIEPŁYM CHARAKTERZE, KTÓRA WYWOŁUJE U NAS RADOŚĆ, SENTYMENT ORAZ POCZUCIE STABILNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA.
- NOSTALGIA NEGATYWNA – PRZECIWIEŃSTWO POZYTYWNEJ NOSTALGII, TĘSKNOTA ZA BOLESNYMI WSPOMNIENIAMI LUB SŁODKO-GORZKIMI, WIĄŻE SIĘ ZE SMUTKIEM I ŻALEM.

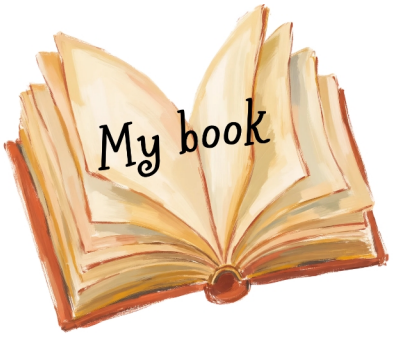
<u>ZE WZGLĘDU NA ZASIĘG:</u>

- NOSTALGIA OSOBISTA – KONKRETNE INDYWIDUALNE WYDARZENIA Z ŻYCIA POJEDYNCZEJ OSOBY.
- NOSTALGIA SPOŁECZNA – DOTYCZY WIĘKSZEJ ILOŚCI OSÓB, KTÓRE ODCZUWAJĄ JĄ TAK SAMO, NOSTALGIA DO WSPOMNIEŃ DAWNYCH CZASÓW.
- NOSTALGIA KULTUROWA – NOSTALGIA, KTÓRĄ ODCZUWA CZŁOWIEK, GDY BYŁ BARDZIEJ ZWIĄZANY Z RODZIMĄ KULTURĄ NIŻ W OBECNEJ SYTUACJI.

I TO O CZYM GŁÓWNIE W TYM ARTYKULE CHCIAŁEM NAPISAĆ – <u>NOSTALGIE NIEZALEŻNE:</u>

- ANEMOIA – NOSTALGIA ZA CZASAMI W, KTÓRYCH NIE ŻYLIŚMY, ALE ZA NIMI TĘSKNIMY. JEST SPOWODOWANA TYM, ŻE NP. PODOBA NAM SIĘ KLIMAT LAT 90, ALE W NICH NIE ŻYLIŚMY.
- NOSTALGIA RESTROSPEKTYWNA – NOSTALGIA, KTÓRA JEST PODOBNA DO ANEMOI. POLEGA NA TYM, ŻE NP. OGLĄDAMY TERAZ SERIAL Z CZASÓW, W KTÓRYCH ŻYLIŚMY, ALE WTEDY GO NIE OGLĄDALIŚMY, WIĘC NASZ MÓZG WIDZĄC TĄ CHARAKTERYSTYCZNOŚĆ (JAKOŚĆ, DŹWIĘK, STYL ITP.) DOPISUJE SOBIE GO W TAMTE CZASY NASZEGO ŻYCIA, CO SPRAWIA, ŻE ZA NIM TĘSKNIMY! JEST TO NIEZWYKŁE ZJAWISKO NOSTALGII, KTÓRE AŻ W CIĘŻKO UWIERZYĆ, A PSYCHOLOGIA JE POTWIERDZA.

TO KONIEC TEGO ARTYKUŁU, MAM NADZIEJĘ, ŻE SIĘ SPODOBAŁ I BYŁ CIEKAWY ORAZ ŻE ZAPISAŁEM SIĘ DOBRZE W TYM NUMERZE GAZETKI. DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ I DO ZOBACZENIA W KOLEJNYM NUMERZE! (K. PAZERA, KL. 8A)



Rozdział 2

Kłótnia.

Wszystko było dobrze przez długi czas, chodziłyśmy razem do szkoły, śmiałyśmy się i spędzałyśmy każdą przerwę razem. Wszyscy wiedzieli, że jesteśmy nierozłączne. W trzeciej klasie pokłóciłyśmy się i nieładnie wypowiedziałam się na temat Ali obrazu. Bardzo się zdenerwowała! Nie chciała ze mną nic wyjaśniać na spokojnie, tylko naskarżyła na mnie do nauczycielki. Było mi bardzo przykro! Wiedziałam, że źle postąpiłam. Czułam się, jakby Ala mnie zdradziła… Pani postanowiła, że nas rozsadzi. Od tego momentu nie siedziałyśmy razem, nie rozmawiałyśmy aż do wakacji.

To był dziwny czas! Nagle moja przyjaciółka stała się kimś obcym dla mnie. Wydawało się, że nasza przyjaźń się zakończyła.

Rozdział 3
Powrót do przyjaźni.

Minęło dużo czasu. Każda z nas miała nowe życie, ale coś było nie tak. Brakowało mi Ali. Brakowało mi naszych rozmów, śmiesznych momentów i nawet małych kłótni. Pewnego dnia w wakacje spojrzałyśmy się na siebie i zaczęłyśmy rozmawiać. Na początku było niezręcznie, ale jak porozmawiałyśmy chwilę to wszystko wróciło do normy. Przeprosiłyśmy się i zrozumiałyśmy, że nasza przyjaźń jest ważniejsza niż jedna kłótnia. I tak znowu zostałyśmy BBF – może nawet lepszymi niż wcześniej… (M. Macioł, kl. 5a)



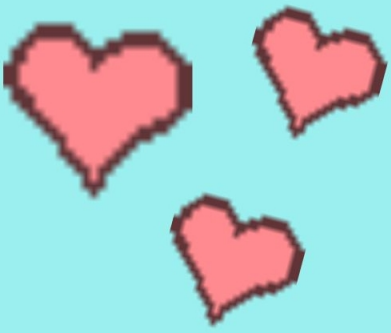
czym jest miłość?

Czy to biały motyl, co nad łąką lata,
czy diabeł rogaty, co serca oplata?
Czy to róża piękna, pachnąca wśród trawy,
czy cierń, który rani bez żadnej obawy?

Czy to księżyc srebrny, co nocą nam świeci,
czy ogień, co nagle w sercu roznieci?
Czy to ptak swobodny, szybujący do nieba,
czy więzy, z których uciekać potrzeba?

Raz jest jak promień, co budzi nadzieję,
raz jak zimny wiatr, gdy wszystko się chwieje.
Raz słodka jak miód, co na ustach zostaje,
raz gorzka jak łza, gdy uczucie ustaje.
Więc czym jest miłość? Pytanie pozostaje,
bo serce odpowiedź najczęściej mam daje.
Choć czasem nas rani, choć czasem zawodzi,
to właśnie przez miłość świat piękniejszy się rodzi.







(O. Pieszczek, kl.8a)

Odwaga i ryzyko z nią związane

Odwaga to cecha, którą niełatwo zdobyć. Czasem trzeba ją w sobie odkryć, żeby naprawdę poznać siebie i żyć tak naprawdę jak się chce. Według mnie nawet jak odwaga wiąże się z ryzykiem to warto ją posiadać. Osoba, która jest odważna nie czuje braku strachu, tylko go przełamuje, więc w odwadze nie chodzi o brak lęków, ale o przełamywanie i pokonanie ich.

Jedną z takich osób, która tego dokonała jest Bilbo Baggins z lektury pod tytułem „Hobbit, czyli tam i z powrotem". Przeżył on niezwykłą podróż, którą wspominał z dumą, że się jej podjął. Bilbo nie był taki sam jak na początku, podróż zmieniła go diametralnie. Pomimo nagłego wtargnięcia Gandalfa, Thorina i reszty drużyny do jego domu oraz podjęcie niechętnie wyzwania i z tęsknotą za ciepłym fotelem, to stał się o wiele lepsza osobą niż był, więc warto było podjąć ryzyko i wyruszyć w nieznane.

Kolejną osobą, która nie była wcześniej taka odważna to Nemeczek także z lektury, która nosi nazwę „Chłopcy z Placu Broni". Nemeczka można było nazwać najsłabszym ogniwem spośród chłopców z Placu Broni, a pomimo tego pod koniec poświęcił się dla dobra drużyny, w późniejszym czasie niestety zmarł, ale dzięki temu wyszedł na najodważniejszego ze wszystkich. Nikt by nie zdołał poświęcić się tak, jak on. Był gotowy to zrobić i to zrobił. To kolejny argument, który potwierdza moją tezę.

Podsumowując bycie odważnym nawet nie czasem, ale często wiąże się z ryzykiem, ale na pewno można stać się lepszym i nie żałować oraz wspominać ze szczęściem to, co się przeżyło, więc warto. (K. Pazera, kl. 8a)

ZESZYT ÓSMOKLASISTY

Dlaczego warto uprawiać sport?

Moim zdaniem warto uprawiać sport, ponieważ ma on dobry wpływ na nasze samopoczucie, energię i charakter. Sport może być również ciekawym sposobem na spędzanie wolnego czasu np. koszykówka, która wymaga współpracy z innymi ludźmi oraz formuła 1, która pokazuje jak ważna jest koncentracja , wytrwałość i ciężka praca.

Pierwszym argumentem będzie to, że sport poprawia naszą kondycję i zdrowie psychiczne. Grając w różne sporty dużo biegamy, skaczemy i ogólnie cały czas jesteśmy w ruchu, dzięki temu wzmacniamy nasze mięśnie i poprawiamy wydolność. Regularne ćwiczenia sprawiają to, że mamy więcej energii.

Drugim argumentem będzie to, że sport uczy współpracy oraz odpowiedzialności. W koszykówce każdy ma swoje zadanie i musi współpracować z drużyną, żeby wygrać. Podobnie jest w formule 1, gdzie kierowca nie działa sam, tylko za jego sukcesami stoi cała ekipa, która przygotowała samochód, wykonała szybkie, dobre pit-stopy oraz opracowuje strategię wyścigową. Formuła uczy jeszcze wytrwałości i cierpliwości, ponieważ podczas wyścigu kierowca musi być cały czas skupiony.

Podsumowując, uważam że warto uprawiać sport, ponieważ uczy nas dyscypliny wytrwałości i rozwija charakter oraz budowę ciała i pokazuje że ciężką pracą można zdołać wszystko. (P. Łaskawiec, kl. 8a)

Stopka redakcyjna:
Redaktor naczelny: Kuba Pazera
Redaktorzy: Patryk Łaskawiec, Maria Macioł, Kuba Pazera, Olgierd Pieszczek, Jolanta Szewczyk, Oleksandra Zubok